



„Mały Sopot istniał, ale w innym miejscu”. Iławianie poznali historię ulic Mazurskiej i Chodkiewicza

data aktualizacji: 2022.10.04



To był piąty, a wliczając dwie dodatkowe wakacyjne wyprawy na Wielką Żuławę, już siódmy spacer po Iławie, który odbył się w ramach cyklu nowa „Historia jednej ulicy”. Tym razem iławianie, biorący udział w edukacyjnych wyprawach po mieście, odwiedzili ulice Mazurską i Chodkiewicza. Spacer, z uwagi na nagłe opady deszczu, musiał zostać przerwany i zakończył się w kaplicy Parafii Ewangelicko-Methodystycznej Miłości Bożej w Iławie, gdzie - już pod dachem - kontynuowano opowieści i rozmowy o Iławie.

Była to już druga wizyta w ramach „Historii jednej ulicy” na ulicach Mazurskiej i Chodkiewicza. Poprzednia wyprawa w to miejsce odbyła się ponad sześć lat temu, dokładnie 30 kwietnia 2016 roku, jeszcze w ramach pierwszej odsłony „Historii jednej ulicy”, którą Michał Młotek i Dariusz Paczkowski organizowali w latach 2015-2019.

- Pamiętam, że gdy spotkaliśmy się w tym miejscu po raz ostatni, „Kormoran” cały czas stał. Tamten spacer

zakończyliśmy zresztą wspólnym zdjęciem na tle hotelu - wspomina Michał Młotek.

Zdjęcie wykonane pod „Kormoranem” ponad 6 lat temu - 30 kwietnia 2016 roku. Spacer w ramach „Historii jednej ulicy” odbywają się w Iławie od początku 2015 roku. Na zdjęciu, wśród uczestników spaceru, o sześć lat młodszy Dariusz Paczkowski i Michał Młotek.



Tym razem do miejsca, w którym stał „Kormoran”, nie udało się dotrzeć. Dokładnie w połowie trasy spacer został przerwany przez ulewny deszcz.

- Ogromnie żałujemy, że tym razem deszcz pokrzyżował nam plany - mówi Dariusz Paczkowski. - To, czego nie udało nam się przekazać uczestnikom spaceru, opowiemy jednak podczas wizyty na ulicy Sienkiewicza, którą zaplanowaliśmy na wiosnę przyszłego roku - dodaje.

Skoro była Wielka, to musiała być też Mała Żuława

Uczestnicy spaceru spotkali się na Skwerze Stefana Żeromskiego. Choć dziś trudno w to uwierzyć, to jeszcze do połowy XIX wieku cały ten obszar był wyspą, którą z lądem łączyły dwa mosty. W odróżnieniu od Wielkiej Żuławy miejsce to nazywano Małą Żuławą.

To, jaki obszar mogła zajmować Mała Żuława, widać na mapie południowej części Jezioraka z XVII wieku. Pewną wskazówką są też przedwojenne zdjęcia, istniejące ciek wodne, tereny podmokłe i współczesne zdjęcia satelitarne powstałe przy użyciu lotniczego skaningu laserowego.

Analizując te materiały, można dojść do wniosku, że Małą Żuławę, oblaną od południa i północy wodami Jezioraka, oddzielało od lądu po stronie zachodniej ramię wodne. Łączyło ono wody Jezioraka z wodami Małego Jezioraka. Ciek ten mógł mieć swój początek w miejscu, gdzie dziś kończy się teren przystani Pod Omegą. Opływał on zapewne strome zbocze lasku miejskiego, rozlewał się na terenie dzisiejszego stadionu, by następnie, w okolicach dzisiejszej ulicy Mickiewicza łączyć się z wodami Małego Jezioraka.

Zdjęcie pochodzi z archiwum Artura Zawadzkiego. Po lewej stronie stadionu widać pozostałości podmokłych terenów, które z czasem zasypano.



Zarówno tereny podmokłe, jak i sam ciek wodny, były systematycznie zasypywane wraz z budową linii kolejowej, nowych dróg i powstawaniem nowych obiektów na terenie miasta. Ramię wodne zostało przerwane już w 1863 roku podczas budowy nowej drogi łączącej Iławę z Suszem.

- Mimo to ówczesni mieszkańcy Iławy, praktycznie do 1945 roku, cały czas nazywali tę część miasta Małą Żuławą - mówi Michał Młotek. - Poza wspomnieniami są i inne pamiątki zaświadczające o istnieniu małej wyspy. Na strychu „czerwonego” kościoła znajduje się tablica pamiątkowa, poświęcona ofiarom wojen z lat 1866 i 1870-1871. Wśród kilkunastu nazwisk wymieniono osobę Wilhelma Römera, mieszkańca Małej Żuławy - dodaje.

Pamiątkowa tablica poświęcona mieszkańcom Iławy i okolic, którzy polegli w czasie wojny prusko-austriackiej z 1866 roku i francusko-pruskiej z lat 1870-1871. Wśród wymienionych osób znajduje się Wilhelm Römer - mieszkaniec Klein Werder, czyli Małej Żuławy.



Mieszkali tu oficerowie z iławskich jednostek

Półwysep, na którym znajdują się ulice Mazurska i Chodkiewicza, jeszcze na początku XIX wieku nie był zabudowany. Na zdjęciu z 1910 roku, które wykonane zostało z dachu jednego z budynków znajdujących się na terenie Starego Miasta, widać, że teren ten nie był zagospodarowany. Ale już na kolejnym, z 1915 roku, widać pierwsze budynki, które powstały przy ówczesnej ulicy Willowej. Prace budowlane musiały być zatem realizowane w tym miejscu zapewne już po wybuchu I wojny światowej i mogły mieć związek z koniecznością zapewnienia mieszkań i domów oficerom, którzy służyli w iławskich jednostkach.

W zbiorach Internetowego Muzeum Iławy znajduje się szczegółowy plan Iławy z końca XIX wieku, na który - wraz z rozwojem Iławy - nanoszono zmiany. Widać na nim, jak pierwotnie, niedługo po budowie, wyglądał układ ulic w tym miejscu. Wybudowano wówczas dwie główne ulice, które podzieliły półwysep na cztery części - jedną ulicę poprowadzono od wschodu na zachód (to dzisiejsza ulica Mazurska), a drugą od północy na południe (to dzisiejsza ulica Plażowa). Skrzyżowanie tych dwóch ulic było centralnym punktem półwyspu.

Z planu wynika, że w kolejnych latach zmieniano się nazewnictwo ulic. Patronem dzisiejszej ulicy Mazurskiej stał się z czasem Otto von Bismarck, a Plażowej Helmuth Karl Bernhard von Moltke.

Nowa dzielnica Iławy nie pełniła jednak wyłącznie funkcji mieszkalnych. W 1927 roku w jej północnej części wybudowano restaurację z przebieralniami. Obiekt ten, zaprojektowany i wybudowany przez miejskiego architekta Maxa Radtkego, cieszył się dużą popularnością mieszkańców i turystów. Podobnie jak sama plaża, która istniała w tym miejscu już wcześniej. Z danych statystycznych wynika, że w 1925 roku z miejskiego kąpieliska skorzystało aż 4 tysiące osób.

Widok na miejskie kąpielisko od strony zachodniej.



Aby usprawnić ruch w tym miejscu, z czasem wybudowano dodatkową drogę, która okalała cały

półwysp. Dziś nosi ona nazwę ulicy Chodkiewicza. Zaraz po wojnie nazwano ją ulicą Oświęcimską.

Mały Sopot był, ale w innym miejscu

W publikacjach dotyczących Iławy, które wydano w latach '90 XX wieku, natrafić można na informację, że teren półwyspu był przed wojną nazywany przez mieszkańców Małym Sopotem. Autorzy tej tezy twierdzili, że miejsce to nawiązywało swoim klimatem do przedwojennego Sopotu, restauracja, która powstała w 1927 roku wzorowana była na słynnym Grand Hotelu, a piasek na plażę znajdującą się przy restauracji przywieziono z sopockich kąpielisk.

- Od lat staramy się prostować te informacje - mówi Dariusz Paczkowski. - O ile rzeczywiście klimat osiedla willowego przypominał ten z dawnych sopockich ulic, o tyle ani restauracja nie nawiązywała swoim wyglądem do ogromnej bryły Grand Hotelu, a piasku na plażę wcale nie zwożono tu z Sopotu - dodaje.

Ze wspomnień Lutza Radtkego, syna wspomnianego wcześniej miejskiego architekta, wynika, że piasek na miejskie kąpielisko transportowano znad morza, ale nie z Sopotu a z Mierzei Wiślanej. Przybywał on tu nie drogą lądową, a barkami Kanałem Elbląskim.

W zbiorach Internetowego Muzeum Iławy znajduje się też ciekawa pocztówka z widokiem Starego Miasta i części Jezioraka z lotu ptaka. Osoba, która ją nadała, zaznaczyła strzałką kilka wybranych lokalizacji na terenie miasta. Jedną z nich, wskazując na okolice dzisiejszej „dzikiej” plaży, oznaczyła jako „Klein-Zoppot”, czyli „Mały Sopot”. Mały Sopot zatem istniał, ale w innym miejscu.

O innych wątkach z historii ulic Mazurskiej i Chodkiewicza można było usłyszeć także podczas spaceru organizowanego przez Michała Młotkę i Dariusza Paczkowskiego w ramach cyklu „75 lat polskiej Iławy”. Wtedy sporo miejsca poświęcono historii Szkolnego Ośrodka Sportów Wodnych i ośrodka Politechniki Gdańskiej.

Organizatorzy spaceru dziękują Marcinowi Fornahlowi za udostępnienie nagłośnienia oraz pastorowi Krzysztofowi Kopaczowi za przyjęcie uczestników wyprawy w kaplicy Parafii Ewangelicko-Methodystycznej Miłości Bożej w Iławie.

Kolejny spacer po Iławie w ramach nowej „Historii jednej ulicy” odbędzie się pod koniec października. Tym razem Michał Młotek i Dariusz Paczkowski zaproszą iławian na spacer po ulicach Smolki i Andersa.

IMI/red. kontakt@infoilawa.pl.

Spacer rozpoczął się na Skwerze Stefana Żeromskiego. Wyprawa cieszyła się dużym zainteresowaniem iławian.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68840-maly-sopot-istnial-ale-w-innym-miejscu-ilawianie-poznali-historie-ulic-maz>

urskiej-i-chodkiewicza